



RZEPIENNIK WCZORAJ I DZIŚ

DWUMIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY
Rzepiennik Strzyżewski, Rzepiennik Biskupi, Rzepiennik Suchy, Kołkówka, Olszyny, Turza

Rok XXV ISSN 1428-880X Nr 6(99) listopad-grudzień 2015 cena 2zł (w tym 8%VAT)



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy
wszystkim Mieszkańcom naszej pięknej gminy
szczęścia, spokoju, radości oraz wszelkiej pomyślności w życiu
osobistym i sukcesów w pracy zawodowej*

Przewodniczący Rady Gminy
Zbigniew Adam Bajorek

Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski
Marek Karas



Turza

Spotkania ze św. Mikołajem



Rzepiennik Strzyżewski



Rzepiennik Suchy

STYPENDIA WÓJTA

W październiku Wójt Gminy Marek Karaś przekazał wyróżniającym się uczniom okolicznościowe stypendia. W tym roku wyróżnieni finansowo przez samorząd gminny zostali zarówno uczniowie szkół podstawowych, jak i gimnazjów. Aby otrzymać takie stypendium uczeń szkoły podstawowej musiał mieć w ostatnim roku szkolnym wszystkie oceny bardzo dobre, wzorowe zachowanie i co najmniej 90% maksymalnej liczby punktów ze sprawdzianu w VI klasie. Natomiast gimnazjaliści, musieli się zasłużyć wzorowym zachowaniem, średnią ocen 5,0 i nie więcej niż dwie oceny dobre, a wszystko to potwierdzone co najmniej 85 % maksymalnej liczby punktów z egzaminu gimnazjalnego.

Lista wzorowych uczniów z terenu Gminy Rzepiennik Strzyżewski nagrodzonych stypendiami od Wójta, przedstawia się następująco : Szymon Salabura, Urszula Wójcik, Karolina Niziołek, Angelika Rąpała, Michał Ryndak i Klaudia Rąpała z gimnazjum w Olszynch. Mateusz Bąk ze szkoły podstawowej w Olszynch. Wiktoria Roman, Jakub Ryndak, Julia Mruk, Ewelina Szura i Alina Kucharczyk ze szkoły podstawowej w Turzy.



Julia Przepióra i Jan Przepióra z gimnazjum w Turzy. Dariusz Nowakowski i Arkadiusz Gębarowski z gimnazjum w Rzepienniku Biskupim. Paweł Soczek, Martyna Żaba i Dawid Dyl ze szkoły podstawowej w Rzepienniku Suchym. Seweryn Dutka i Nikola Soczek ze szkoły podstawowej w Rzepienniku Biskupim

ZA ZASŁUGI

Ostatnie 25 lat należy do samorządowców, którzy przy zmieniającej się na przestrzeni lat sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju, codziennie pracują na rzecz wspólnot lokalnych i regionalnych – mówił szef Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Andrzej Halicki, wręczając Odznaki Honorowe za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego w Krakowie.

Minister Halicki przypomniał, że ustanowienie tego wyróżnienia w roku, w którym przypada 25. rocznica powołania do życia samorządu terytorialnego w odrodzonej Polsce, stanowi podkreślenie jego rangi i roli w rozwoju kraju. Idea samorządu terytorialnego narodziła się w środowiskach naukowych i akademickich i wywodziła się przede wszystkim z potrzeby zmiany ładu społecznego i politycznego PRL. Sprawne Państwo to sprawni samorządowcy.

Podczas uroczystości Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego otrzymał KAZIMIERZ FUDALA były Wójt Rzepiennika Strzyżewskiego. Gratulujemy.

Tematem spotkania były również propozycje, dotyczące systemowych zmian w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego w Polsce. Wydarzenie to było także okazją do podsumowania kilkuletnich wysiłków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w obszarze promowania systemów zarządzania jakością w administracji publicznej.



(r)



*W dniu Bożego Narodzenia
Ustrój choinkę w marzenia
Niech w świąteczny poranek
Nie zabraknie Ci baniek
A obfitość i zdrowie
Będą zawsze przy Tobie*

*Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego Rzemiosła
w Krakowie*



MANIFESTACJA PATRIOTYCZNA W DĄBRACH

W tym roku obchodziliśmy kolejną rocznicę bohaterskiej walki żołnierzy AK z oddziału Regina II w Dąbrach. 18 października, tradycyjnie zorganizowana już Manifestacja Patriotyczna zgromadziła kombatantów, byłych członków AK, wielu Rzepienniczian, szerokie grono uczniów z okolicznych szkół oraz liczne delegacje harcerzy, strażaków oraz towarzystw historycznych.



Mszy świętej w intencji poległych przewodniczyli kapelan środowisk kombatanckich ks. Zbigniew Guzy i proboszcz parafii w Rzepienniku Biskupim ks. Piotr Witecki. Tradycyjnie już płk. Jerzy Pertkiewicz – który feralnej nocy wysłany został z meldunkiem i dzięki temu ocalał – w apelu poległych przywołał pamięć o swoich kolegach-towarzyszach broni.

O uroczystą oprawę muzyczną zadbała Orkiestra Dęta z Rzepiennika Strzyżewskiego oraz Chór Marianus.

Nie zabrakło też honorowych gości, działaczy społecznych i samorządowych. Oprócz władz gminnych obecni byli między innymi: Michał Wojtkiewicz – poseł na sejm RP, Wojciech Skruch – radny Sejmiku Województwa Małopolskiego, Stanisław Kuropatwa i Tomasz Stelmach – radni powiatu tarnowskiego oraz Bernard Karasiewicz – burmistrz gminy Ryglice.

A.R

STOWARZYSZENIE ROZWOJU WSI TURZA



Aktywnie działające Stowarzyszenie dla Rozwoju Wsi Turza – organizator Mikołajkowego Spotkania, ale również świątecznego kiermaszu własnych tradycyjnych ozdób Bożonarodzeniowych.



O. JULIAN RÓŻYCKI

W pobożnym domu Józefa i Marianny z domu Rąpała w roku wybuchu II wojny światowej urodził się Julian Różycki. Jego ojciec, szanowany w środowisku patriota AK-owiec działał w konspiracji pod ps. "Olcha", matka codziennie zabierała syna do kościoła. Był ministrantem, służył do mszy przed lekcjami. Głos powołania usłyszał bardzo wcześnie, jeszcze w szkole podstawowej. Był bardzo zdolny, rodzice zdecydowali o dalszym kształceniu i wysłali go do Krakowa do starszej siostry. Mimo wielu propozycji podjęcia studiów świeckich był nieugięty. Skończył Seminarium Duchowne w Krakowie i otrzymał święcenia. Pierwszą placówką była Warszawa. Minęło 50 lat. W międzyczasie pracował w Częstochowie, Łagiewnikach, Wadowicach, Oświęcimiu, Poznaniu (10 lat), oraz Japonii (27 lat), a obecnie pracuje w Gidlach. Uroczysty Jubileusz w Olszynie zgromadził rodzinę, licznie przybyli kapłani i wspólnota parafialna. Przybyła też grupa Japończyków, która poza uczestnictwem w uroczystości odbyli pielgrzymkę śladami swojego dawnego proboszcza, zwiedzając wszystkie miejsca w których pełnił swą kapłańską posługę.

O. Julian jest autorem tłumaczenia dzienniczka s. Faustyny na język japoński. Obecnie wydał książkę – „Kapłaństwo królewskie i kapłaństwo służebne”.

Janina Rąpała

STRAŻACY NA PIELGRZYMCE

18 października br. roku strażacy z jednostek: OSP Olszyny, OSP Turza oraz KSRG OSP Rzepiennik Strzyżewski wzięli udział w pielgrzymce strażaków do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Jest to już szósty w tym roku udział strażaków z naszej gminy w kompanii honorowej.

Wszystkim uczestnikom ostatniej ziemskiej drogi naszego kochanego Męża, Tatusia, Teścia i Dziadka

Śp. Gustawa Dziubana

oraz OSP Rzepiennik Strzyżewski za profesjonalną obsługę uroczystości pogrzebowych i delegacjom pocztów sztandarowych
OSP z terenu naszej Gminy

serdeczne podziękowania składa rodzina

WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ SPARTAKIADA

W październiku w Szerzynch pod patronatem wójta Grzegorza Gotfryda odbyła się II Integracyjna Spartakiada Dzieci i Młodzieży, której współorganizatorami byli: Zespół Szkół i Centrum Kultury w Szerzynch, oraz Stowarzyszenie „Wszystkie dzieci nasze są” z Olszyn. Tradycyjną mszę odprawił ks. Stanisław Świątek. Po mszy św. grała szerzyńska strażacka orkiestra i zespół muzyczny.

Podopieczni stowarzyszenia z pomocą wolontariuszy uczestniczyli w rozgrywkach sportowych. Każdy z uczestników nagrodzony został złotym medalem. Równolegle do rozgrywek sportowych, na zewnątrz toczył się mecz charytatywny o puchar wójta Gminy Szerzyny (który został zlicytowany podczas imprezy). Usługi hipoterapii umożliwili właściciele stadnin w Ołpinach i w Ryglicach: Mieczysław Solarz i Marek Wójcik. Usługi masażu i rehabilitacji świadczyły rehabilitantki z Olszyn i Szerzyn. Zabawę umilił zespół „Samba” oraz szerzyńskie mażoretki. Był konkurs „rzeka soku” i licytacje z których dochód -6230 zł przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację podopiecznych stowarzyszenia. Imprezę uświetniła obecność wielu Wolontariuszy i władz obu gmin.



Staszek, uczestnik Spartakiady: „Uważam, że takie spotkanie jest potrzebne i cenne, ponieważ uczy empatii i wrażliwości na potrzeby innych. Rywalizacja sportowa pozwala dzieciom pokonać swoje ograniczenia oraz zaistnieć w społeczeństwie, a rodzicom oderwać się od szarej rzeczywistości. Wspólne spotkanie pozwala na wymianę doświadczeń i dzielenie się nimi oraz daje chwile radości. Zabawa pomaga uczniom w integracji z niepełnosprawnymi rówieśnikami. Mam nadzieję, że takie spotkania uwrażliwią społeczeństwo na potrzeby innych”.

BAL WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

W sobotę, 14 listopada do Rzepiennika Suchego przyleciały Anioły...

Pod opieką Wolontariuszy z pobliskich szkół, rodziców dzieci i członków Stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są” niepełnosprawni podopieczni stowarzyszenia przebrali się w stroje „Świętych”. Tradycyjnie już spotkanie rozpoczęła msza święta celebrowana przez ks. Henryka Chlipałę. Wokół ołtarza zebrał się „Wszystcy święci” i z wypiekami na twarzy uczestniczyli w mszy.



Wzięli udział w specjalnie dla nich przygotowanych warsztatach artystycznych, pisali listy do św. Mikołaja. Furorę wśród dzieci robiły gry stolikowe, piłkarzyki, tenis stołowy a nawet bilard. Zebrani mieli okazję do integracji podczas różnego rodzaju zabaw animacyjnych, których zwieńczeniem była wieczorna dyskoteka z Aniołami.

Radości nie było końca, co widać na uśmiechniętych twarzach dzieci.

(rg)

„DLA TAKIEJ CHWILI WARTO ŻYĆ”

W dniu 23 listopada 2015 w teatrze L. Solskiego w Tarnowie podopieczni ze stowarzyszenia „Wszystkie Dzieci Nasze Są”, rodzice i opiekunowie, mieli okazję spędzić czas z postaciami, które zamieszkują karty klasyki literatury dziecięcej. Dzięki reżyserowi Mariuszowi Szaforzowi dzieci mogły wystąpić na scenie teatru wraz z aktorami.

Kiedy rozbłyły światła reflektorów pojawiła się lokomotywa z konduktorem, aktorki śpiewające piosenki pt. „Ruda tańczy jak szalona” zespołu CZADOMAN oraz „Bóg się mamie nie pomylił” Bernadety Kowalskiej. Efektom świetlnym towarzyszyła wspaniała muzyka oraz śpiew dzieci, co bardzo podobało się wszystkim. Gra aktorów pełna swobody i naturalności wywoływała uśmiechy na twarzach i radość w sercach wszystkich widzów, których aktorzy zabrali w podróż bajkową z J. Tuwimem, M. Konopnicką, J. Brzechwą oraz A. Fredro. *To przedstawienie pozostanie na długo w naszej pamięci - mówiła mama Marysi - Dla takiej chwili warto żyć.*

Podczas wizyty w Teatrze dzieciom towarzyszyli: Wójt Gminy Rzepiennik Strzyżewski Marek Karaś, Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś, Dyrektor ZSP w Olszynch Stanisław Koziół.



Barbara Duran



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada w świetlicy „Stokrotka” w Turzy w uroczystej scenarii i przyjaznej, swojskiej atmosferze przebiegały obchody Święta Niepodległości. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję obejrzeć program artystyczny przygotowany przez panie Danutę Szczerbę, Ewę Blicharz i Małgorzatę Wróbel z miejscową młodzieżą. Koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru Marianus publiczność nagrodziła gromkimi brawami. Świętowanie zakończyło wspólne śpiewanie znanych pieśni patriotycznych. Turzanie to wyjątkowa publiczność, a zgodna współpraca różnych środowisk skupiona wokół świetlicy integruje społeczność, cieszy i napawa optymizmem na przyszłość.

(r)



ZA NAMI NIEBANALNE WYDARZENIE KULTURALNE! LWY, CEZARY I OSKARY



Od 3 do 5 grudnia w olszynieckim kinie odbywał się przegląd filmów - Lwy, Cezary i Oskary. Organizatorem przeglądu który odbywał się na terenie całego kraju była sieć Kino za rogiem. Kinomani oglądali filmy nagradzanych podczas ważnych festiwali filmowych:

- Bogowie, reż. Łukasz Palkowski
- Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu, reż. Roy Andersson
- Zniewolony. 12 Years a Slave, reż. Steve McQueen
- Mama, reż. Xavier Dolan
- Lewiatan, reż. Andrey Zvyagintsev

(gok)



RDN MAŁOPOLSKA
NOWY SĄCZ

RADIO RDN MAŁOPOLSKA POWRACA Z PROGRAMEM „DEMOGRAM!”

W każdą sobotę, o godz. 17:00 Rafał Huszno prezentuje twórczość zespołów z regionu Ziemi Tarnowskiej i Sądeckich.

Grasz, śpiewasz, masz swój zespół? Nie masz gdzie się pokazać? Nie ma problemu! Prześlij do nas swoje demo! Być może już niedługo będziesz mógł pochwalić się znajomym, że Twoja muzyka jest grana w radiu!

To jedna z niewielu szans na to, aby zaistnieć na antenie radiowej. Chyba jako jedyna stacja w Polsce, dajemy taką możliwość wykonawcom, którzy nie są gwiazdami, a chcą podzielić się swoją

twórczością z szerszym gronem odbiorców. Jak dobrze wiecie, nawet gwiazdy mają dzisiaj problem z tym, aby przebić się do mediów. Odwagi! Zapraszam – mówi Rafał Huszno.

Chętnych, którzy chcą zaprezentować swoją twórczość, zachęcamy do przysyłania zapisów swojej twórczości w postaci plików *.mp3 (nagranych na płycie CD) na adres:

RDN Małopolska
ul. gen. Józefa Bema 14
33-100 Tarnów
lub mailowo: rafal@rdn.pl

DemoGRAM!

Twoja twórczość w radiu RDN Małopolska i RDN Nowy Sącz

TWORZYSZ MUZYKĘ, ŚPIEWASZ?

NIE MASZ GDZIE SIĘ POKAZAĆ?

NIE CZEKAJ, ZGŁOŚ SIĘ DO RADIA!

DemoGRAM!
sobota, godz. 17:00

RDN Małopolska:
103,6 FM (Tarnów)

RDN Nowy Sącz:
88,3 FM (Krynica-Zdrój)
101,2 FM (Nowy Sącz)
105,1 FM (Limanowa)

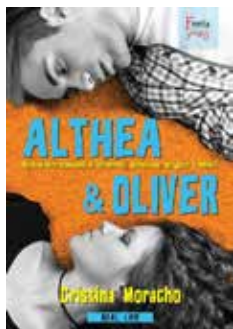
Zaprasza Rafał Huszno!

Szczegóły: www.rdn.pl | [RDNmałopolska](https://www.facebook.com/RDNmałopolska) | [RDNnowysacz](https://www.facebook.com/RDNnowysacz)

BANK DZIECIĘCYCH UŚMIECHÓW

Ciepło - Zimno - emocje zamknięte w kolorze to tytuł projektu, który realizować będzie Gminny Ośrodek Kultury w przyszłym roku w świetlicy Skrzatów w Olszynie. Będą to interaktywne warsztaty plastyczne na które otrzymaliśmy dofinansowanie z fundacji BZ WBK w ramach projektu Bank Dziecięcych Uśmiechów.

Z BIBLIOTECZNEJ PÓŁKI



Althea & Oliver Cristina Moracho

Althea i Oliver byli najlepszymi przyjaciółmi, nierozłącznymi niemal od przedszkola. Jednak w liceum Althea nagle uświadamia sobie, że to, co czuje do Olivera, wykracza poza przyjaźń. Oliver chce tylko, żeby ich życie wyglądało tak jak zawsze, ale gdy po raz kolejny budzi się rano i nie pamięta nic z minionych tygodni, nie może dłużej zaprzeczać, że dzieje się z nim coś złego. Cierpi na zespół Kleinego-Levina, zwany syndromem śpiącej królowej.

Losy zaprowadzą ich oboje z dachów rodzinnych

domów, zakrapianych alkoholem imprez i festynów w ich małym miasteczku do wielkomiejskich szpitali, przepelnionych ulic i squatów Nowego Jorku. Wszystko to w cieniu choroby, której nazwa brzmi jak z bajki, ale z bajką nie ma nic wspólnego. Akcja powieści rozgrywa się w najlepszych czasach kultury DIY, zinów i taśm magnetofonowych - połowie lat 90. Punkowa, dojrzała i bardzo prawdziwa opowieść o tożsamości, dorastaniu, przyjaźni, miłości i o tym, czemu czasem tak wspaniale jest podejmować złe decyzje.

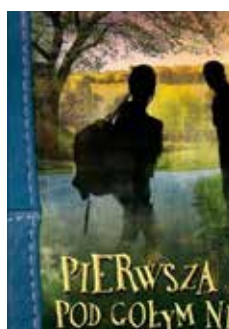


Kradzione róże Anna Łacina

Studentka medycyny wyjeżdża na wymarzone wakacje do Grecji. Tymczasem jej młodsza siostra jak co roku wyrusza do Częstochowy. Po raz pierwszy nie towarzyszy jej nikt z rodziny. Tej pielgrzymki nigdy nie zapomni...

Co może się przytrafić wśród starożytnych ruin i zapierających dech w piersiach krajobrazów? Czy aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, wystarczy po prostu mocno kochać? Jak poradzi sobie rodzina wystawiona na poważną próbę?

Anna Łacina tym razem szuka odpowiedzi na pytanie, na czym polega odpowiedzialność i na ile można zaufać drugiej osobie.



Pierwsza noc pod gołym niebem Agata Mańczyk

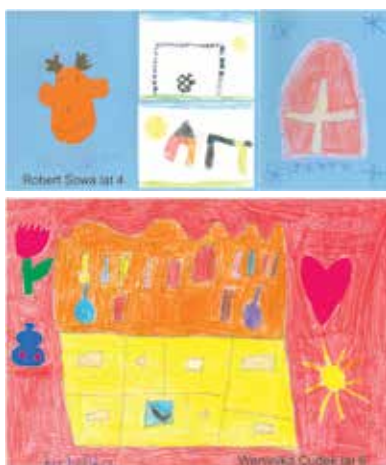
Bazyl i Inka przypadkowo spotykają się w dworcowej kawiarni. Obydwójce mieli ostatnio sporo problemów, od których postanowili uciec. Niefortunne zdarzenie sprawia, że wyruszają razem w podróż. Na pierwszy rzut oka dzieli ich przepaść. On - zbuntowany dziwak z ufarbowanymi na czerwono włosami, ona - przykładna uczennica z dobrego domu. Oboje uparci, przekonani o własnych racjach i... niebywale utalentowani w pakowaniu się w coraz to nowe kłopoty. Po prostu mieszanka wybuchowa! „Pierwsza noc pod gołym niebem” to pełna humoru powieść drogi. Pościgi, podróże stopem, gangsterzy, nagłe zwroty akcji, a do tego tajemniczy skarb, no i miłość... Ta książka trzyma w napięciu i nie pozwala się nudzić!

przygotowała Małgorzata Fijas

LISTY DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA



Wiktor Guzik lat 7



Robert Sowa lat 4

Weronika Cudek lat 6

Konkurs na list do świętego Mikołaja rozstrzygnięty. Wszystkie listy były przepiękne i Jurorzy mieli bardzo trudne zadanie.

Laureatami konkursu zostali: w grupie młodszej 4 letni Robert Sowa z Turzy, a w grupie starszej ex aequo pierwszoklasiści: Wiktor Guzik z Rzepiennika Strzyżewskiego i Weronika Cudek z Rzepiennika Biskupiego. Pełny protokół Jury z klasyfikacji konkursowej znajduje się na stronie internetowej pod adresem – www.rzepiennik.info oraz na naszym Facebooku.

(r)

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

ZNOWU ZAGRA W RZEPIENNIKU!

10 stycznia 2016 r. po raz 24. tysiące wolontariuszy WOŚP w całym kraju zbierać będzie na zakup urządzeń medycznych dla oddziałów pediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorów. W naszej gminie kwestować będzie 17 osób. Już dzisiaj zapraszamy do centrum Rzepiennika Strzyżewskiego na Rzepiennicki Finał WOŚP, szczegóły wkrótce na plakatach.



ZAPIECZEK ZAPRASZA



Uczniowie z Rzepiennika Biskupiego w Izbie regionalnej „Zapiecek”



Z CYKLU MŁODZI-ZDOLNI



Karolina Gogola

Świetlica „Stokrotka” w Turzy już od września gości wystawę prac malarskich Karoliny Gogoli – turzanki, studentki II roku wzornictwa Instytutu Sztuki PWSZ w Tarnowie.

Karolino, jesteś młodą artystką, czym się interesujesz oprócz sztuki? Co oprócz malowania zajmuje Twój wolny czas, czy turzańska wystawa jest Twoją pierwszą?

Mam 21 lat. Tak naprawdę sztuka towarzyszy mi już od najmłodszych lat. Jest moim głównym zainteresowaniem i hobby. Co oprócz malowania zajmuje mój wolny czas? Szczerze mówiąc tego wolnego czasu naprawdę jest mało. Studia pochłaniają każdą wolną chwilę (codzienne szkice, szukanie inspiracji, próby i błędy wykonywanych projektów). Uczestnictwo w chórze uczelnianym oraz zajęcia ze wspinaczki organizowane przez uczelnię są w pewnym sensie odskocznią, gdzie mogę się zrelaksować i oderwać od codziennej nauki. Wystawa w Turzy jest moją debiutancką prezentacją obrazów, która również przyczyniła się do otrzymania stypendium rektora. Mam nadzieję, że to dopiero początek moich wystaw, a w przyszłości być może i wernisaży...

Od kiedy malujesz i jak to się stało, że akurat malarstwo stało się twoją miłością?

Maluję, tak naprawdę od najmłodszych lat. Pierwszą „nauczycielką” była moja mama. Razem z rodzeństwem robiłyśmy ozdoby, stroiki okolicznościowe, różnorakie przedmioty z masy solnej itd. W szkole plastyka była moim ulubionym przedmiotem. Już od szóstej klasy szkoły podstawowej uczęszczałam na zajęcia w Młodzieżowym Domu Kultury w Gorlicach, gdzie pod okiem Grzegorza Karpńskiego poznałam wiele technik malarstwa. Tam po raz pierwszy próbowałam malować na podobrazii, profesjonalnymi farbami. Biorąc udział w ogólnopolskich konkursach, otrzymywałam nagrody i wyróżnienia, co było dla mnie wielką motywacją. Dlatego też, kontynuowałam naukę malarstwa i rysunku będąc w liceum, tym razem w Gorlickim Centrum Kultury. Prowadząca zajęcia Magdalena Rak, absolwentka wzornictwa, swoim zamiętowaniem do sztuki i designu, przekonała mnie do tej branży. Dlatego też będąc w liceum na profilu matematyczno-geograficznym, w ostatniej klasie zdecydowałam zdawać maturę z historii sztuki. Studiując Wzornictwo, wiem że to był dobry wybór. Nie twierdzę, że jest łatwo. Codzienne szkice, projekty, tworzenie

„czegoś z niczego” jest nie lada wyzwaniem. Wiem jednak, że ciężka praca przyniesie efekty.

Preferujesz jakąś konkretną tematykę, technikę czy styl? Kto jest Twoim mistrzem?

Ciągle poznaję nowych mistrzów, nową technikę czy nowy styl. Muszę jednak przyznać się, że „zakochałam się” w tradycyjnym malarstwie olejnym. Inspiruję się wielkimi artystami minionych epok, ale obecnie moim wielkim mistrzem jest polski, młody artysta Sławomir Zajkowski. Jego indywidualny styl impresjonistyczno-abstrakcyjny stał się moją główną inspiracją. W swoich pracach pragnę przedstawić nieprzewidywalność i przelotność życia codziennego.

Dlatego więc tyle tajemniczości i rozmytych form w twoich pracach?

Właśnie tak. Chciałam, aby moje obrazy nie były do końca czytywne, akademicko namalowane. Efektu rozmytej farby nie jesteśmy w większości przypadków zaplanować czy przewidzieć. Myślę, że to jest naprawdę fascynujące. Budujemy obraz z tego co zostało nam narzucone, może nie do końca przemyślane. Taką właśnie techniką chciałam ukazać tajemniczość, kruchość życia i nieprzewidywalność, poprzez rozmycie farb, niedopowiedzianych form czy kształtów...

Zdarza Ci się słyszeć opinie na temat swoich prac? Któraś szczególnie zapadła Ci w pamięć?

Prawdziwą i racjonalną ocenę obrazów może wystawić sam artysta. W obrazie zawsze można coś poprawić, aby był jeszcze lepszy. Moim zdaniem, nigdy nie jest skończony. Dlatego niemal każdy obraz, prawie zawsze po jakimś czasie (dłuższym czy krótszym) chcę poprawiać, lub zacząć od nowa. Dopóki sama nie będę zadowolona z obrazów, nie przyjmuję do wiadomości pochwał i zachwytu obserwatorów.

Czy wiążesz swoją zawodową przyszłość ze sztuką?

Tak naprawdę nie wyobrażam dla siebie innej opcji. Wzornictwo jest bogatym kierunkiem z ogromnym wachlarzem możliwości. Design obecny jest wszędzie. Dlatego wiem, że ciężko pracując i dając siebie 200% można osiągnąć sukces.

A jak do tego, niebanalnego zawodu pochodzą Twoi bliscy?

Moja rodzina i bliscy bardzo wspierają mnie w tym co robię. Pomagają nie tylko psychicznie ale również technicznie. Malowanie czy rysowanie jest tak zwaną bazą do dalszego projektowania i pracy zawodowej jako dizajner, dlatego cieszę się, że w tej głównej i początkowej fazie projektowania mogę liczyć na moich bliskich.

(ar)



Wystawa K. G.



Na Młynek -zajęcia w w sali widowiskowej w Rzepienniku Strzyżewskim zapraszamy w czwartki od godz. 15.00



Zajęcia artystyczne w świetlicy w budynku szkoły podstawowej w Rzepienniku Strzyżewskim rozpoczynają się we wtorki i czwartki o godz. 12.40



Zajęcia plastyczne w klubie Zygzak w Rzepienniku Suchym odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 13.15. Zapraszamy



REPERTUAR

Ceny biletów 3 zł dzieci do lat 6 , 5 zł pozostali widzowie
Dokładne informacje wraz z opisem filmów na stronie rzepiennik.info
oraz na Facebooku, rezerwacje biletów pod nr. tel. **14 6531571**
PRZYPOMINAMY MINIMALNA ILOŚĆ WIDZÓW 6 OSÓB
ZAPRASZAMY

19.12. sobota godz. 17.00	Renifer Niko ratuje brata (2012) dla dzieci, Dania, Finlandia, Irlandia, Niemcy, reżyseria: Jorgen Lerdam, Kari Juusonon, od b/o lat, czas trwania 1 godz. 13 min.
19.12. sobota godz. 19.00	Boże Narodzenie (2005) historyczny, dramat wojenny, Belgia, Francja, Niemcy, Rumunia, Wielka Brytania, reżyseria: Christian Carion, od 12 lat, czas trwania 1 godz. 50 min.
20.12. niedziela godz.17.00	Gdzie jest Mikołaj? (2013) dla dzieci, Holandia, reżyseria: Lourens Blok, od 7 lat, czas trwania 1 godz. 20 min.
20.12. niedziela godz. 19.00	Vicky, Christina, Barcelona (2008) obyczajowy, komedia, USA, Hiszpania, reżyseria: Woody Allen, od 12 lat, czas trwania 1 godz.33 min.
09.01. sobota godz. 17.00	Gdzie jest Mikołaj? (2013) dla dzieci , Holandia , Reżyseria: Lourens Blok, od 7 lat, czas trwania 1 godz. 20 min.
09.01. sobota godz. 19.00	Marley - One Love (2012) dokumentalny, muzyczny Wielka Brytania, USA reżyseria: Kewin Mcdonald, , od 12 lat, czas trwania 2 godz. 19 min.
10.01 niedziela godz. 17.00	UPS! Arka odplynęła (2015) dla dzieci , Belgia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy , Reżyseria: Toby Genkel, od 5 lat, czas trwania 1 godz. 22 min.
10.01 niedziela godz. 19.00	Mama (2014) fabularny, dramat, Kanada, reżyseria : Xavier Dolan, od 16 lat, czas trwania 2 godz. 12 min.
16.01. sobota godz. 17.00	Ratujmy Mikołaja (2013) dla dzieci, Wielka Brytania, reżyseria: Aaron Seelman, Leon Joosen, od 7 lat, czas trwania 1 godz. 20 min.
16.01. sobota godz.19.00	Porwanie (2012) thriller, dramat, Dania, reżyseria : Tobias Lindholm, od 12 lat, czas trwania 1 godz. 39 min.
17.01. niedziela godz. 17.00	Uwolnić Mikołaja (2014) przygodowy, USA, Wielka Brytania, reżyseria: Christopher Smith, od 7 lat, czas trwania 1 godz. 47 min.
17.01. niedziela godz. 19.00	Obietnica (2014) dramat, Dania , Polska, reżyseria: Anna Kazejak, , od 16 lat, czas trwania 1 godz. 33 min.
23.01 sobota godz. 17.00	Sarila (2013) dla dzieci, Kanada, reżyseria: Nancy Forest Savard, od 5 lat, czas trwania 1 godz. 29 min.
23.01. sobota godz.19.00	Apartament (2015) dokumentalny, biograficzny, Polska, reżyseria: Maciej Czakowski, Przemysław Hauser od 12 lat,
24.01. niedziela godz. 17.00	Proszę Słonia (1978) dla dzieci, Polska, reżyseria: Witold Giersz, od b/o lat, czas trwania 1 godz.6 min.
24.01 niedziela godz. 19.00	Światła Wielkiego Miasta (1931) komedia, dramat, romans, USA, reżyseria: Charles Chaplin, od 7 lat, czas trwania 1 godz. 26 min.
30.01. sobota godz.17.00	Kumba (2013) dla dzieci, Republika Południowej Afryki, reżyseria: Anthony Silverstone, od 5 lat, czas trwania 1 godz. 22 min.
30.01. sobota godz. 19.00	Oh, Boy (2012) komediodramat, Niemcy reżyseria: Jan Ole Gerster, od 12 lat, czas trwania 1 godz. 21 min.
31.01. niedziela godz. 17.00	Tedi i poszukiwacze zaginionego miasta (2012) dla dzieci, Hiszpania, reżyseria: Enrique Gato, Leon Joosen ,od 7 lat, czas trwania 1 godz. 28 min.
31.01 niedziela godz. 19.00	Szeł (2014) komedia, Francja, USA, reżyseria: Jon Favreau, od 12 lat, czas trwania 1 godz. 49 min.



Rzepiennik Wczoraj i Dziś
Dwumiesięcznik Społeczno-Kulturalny Gminnego Ośrodka Kultury
Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Halina Holda
Numer przygotował zespół:
Halina Holda, Anna Roman, Anna Koczwara, Renata Gogola
Nakład 1000 egz.
Adres:
GOK Rzepiennik Suchy 200, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski
tel. (14) 65 31 571



Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie o/Rzepiennik Strzyżewski
nr konta:1085890060120000006930001
e-mail – gokrzepiennik@poczta.onet.pl, rzepiennik.info@gmail.com
Skład i druk: Wydawnictwo PAPIRUS, ul. Spytką 11, 37-500 Jarosław
tel. 16 621 45 41, e-mail: biuro@papiрус.jaroslaw.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, adiustacji i nadawania tytułów nadesłanym tekstom bez wcześniejszego informowania autorów.
Nie zamawianych materiałów nie odsyłamy.





KSIĘŻYC

W prawie każdą bezchmurną noc, a czasami nawet w dzień, możemy podziwiać srebrzysty kolor Księżyca oraz dopatrywać się przeróżnych struktur na jego powierzchni. Gołym okiem łatwo zaobserwować jasne i ciemne obszary. Te pierwsze są wyżynami oraz górami, natomiast te drugie są basenami i nizinami – nazywanymi morzami. Księżyc pokryty jest licznymi kraterami powstałymi na skutek intensywnego bombardowania powierzchni przez planetoidy we wczesnych okresach jego życia. Astronomowie przypuszczają, że powstał on w wyniku zderzenia „młodej” Ziemi z obiektem wielkości Marsa. Na skutek zderzenia, znaczna część płaszczka i skorupy ziemskiej została wyrzucona w przestrzeń kosmiczną, tworząc wokół niej pierścień materii, z którego uformował się Księżyc.



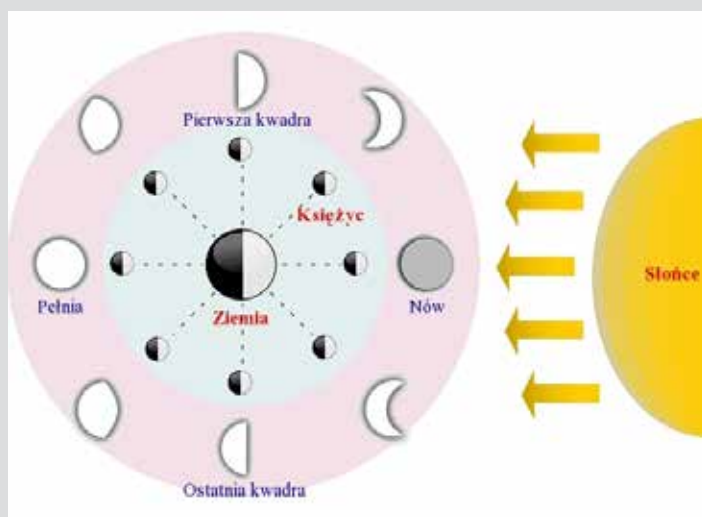
Hipoteza powstania Księżyca

Krajobraz księżycowy jest zupełnie inny od tego, do którego przywykliśmy na Ziemi. Jego powierzchnia pokryta jest odłamkami skalnymi oraz pyłem nazywanym regolitem. Zarówno w dzień jak i w nocy niebo jest czarne z powodu braku atmosfery. Również z tego powodu żadne dźwięki nie mogą się tam rozchodzić, więc na Księżycu panuje nieustanna cisza.



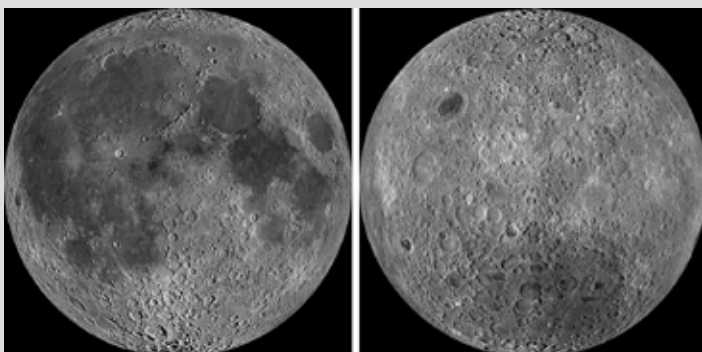
Krajobraz księżycowy (© NASA)

Nie w każdą noc możemy obserwować całą tarczę Księżyca. Jest on widoczny w tzw. fazach zmieniających się cyklicznie od nowiu poprzez pierwszą kwadrę do pełni, a następnie do ostatniej kwadry. To jaki „kształt” ma Księżyc zależy od wzajemnego położenia Słońca, Ziemi i Księżyca. Słońce oświetla zawsze połowę powierzchni Księżyca, tak więc gdybyśmy patrzyli na niego ze Słońca zawsze był by w pełni. Patrząc na Księżyc z Ziemi widzimy część oświetlanej powierzchni lub całość – w zależności od fazy. Podczas nowiu (gdy Księżyc znajduje się pomiędzy Ziemią i Słońcem) oświetlona jest odwrotna strona Księżyca więc Księżyc jest niewidoczny na niebie. Podczas pełni (Ziemia znajduje się pomiędzy Słońcem i Księżycem) widzimy całą oświetlaną tarczę Księżyca, natomiast gdy Ziemia, Słońce i Księżyc tworzą kąt prosty (pierwsza i ostatnia kwadra) widzimy tylko połowę tarczy Księżyca.



Schemat faz Księżyca. W różowym polu – fazy Księżyca widziane z Ziemi, w niebieskim polu – Księżyc w różnych położeniach na swojej orbicie wokół Ziemi (Księżyc oświetlony zawsze od strony Słońca)

Księżyc jest zwrócony do Ziemi zawsze tą samą stroną. Wdaje się to być dosyć niezwykle zważywszy na to, że zarówno Ziemia jak i Księżyc wirują wokół własnych osi oraz krążą po swoich orbitach (Ziemia wokół Słońca, a Księżyc wokół Ziemi). Fakt, że widzimy z Ziemi tylko jedną stronę Księżyca wynika z tego, że kręci się on wokół własnej osi tak samo szybko jak krąży wokół Ziemi. Odwrotną stronę Księżyca możemy jednak zobaczyć dzięki zdjęciom wykonanym przez sondy kosmiczne.



Po lewej: Księżyc widziany z Ziemi; po prawej: odwrotna strona Księżyca (© NASA)

Księżyc jest najbliższym ciałem niebieskim. Z tego względu, jego wpływ na wszystkie organizmy żyjące na Ziemi nie jest bez znaczenia. Zarówno ludzie, zwierzęta, jak i rośliny w specyficzny dla siebie sposób odczuwają zmiany grawitacji wywołane wzajemnym ruchem Księżyca i Ziemi. Podczas nowiu i pełni oddziaływanie grawitacyjne jest największe, natomiast podczas pierwszej i ostatniej kwadry najmniejsze. Niestety wpływu oddziaływania Księżyca nie jest łatwo udowodnić, przez co wielu ludzi nie podchodzi to tego zagadnienia poważnie.

Księżyc jest jedynym ciałem niebieskim, na którym stanął człowiek. Do tej pory dokonało tego dwunastu ludzi (ostatnie lądowanie na Księżycu było w 1972 r). Podczas misji kosmicznych zebrano około 380 kg próbek materiału księżycowego, które posłużyły m. in. do lepszego poznania budowy i historii powstania Księżyca. W dalszym ciągu są one materiałem badawczym dla naukowców. Księżyc skrywa przed nami jeszcze wiele tajemnic, ale również stawia wyzwania dla teraźniejszego człowieka. Skoro potrafimy dolecieć na Księżyc, powinniśmy się zastanowić w jaki sposób możemy go zagospodarować dla potrzeb ludzkości.

Agnieszka Kuźmicz

WIELCY RODACY: ANTONI KURZAWA

Zapisani w kartach naszej lokalnej historii, Wielcy Rzepiennicy to nie tylko Józef Zamorski, księża Bochenkowie, państwo Szolańscy, zastępy dzielnych żołnierzy, Ak-owców, księża, etc. Antoniego Kurzawę, niezwykle utalentowanego i wrażliwego rzeźbiarza, urodzonego w Turzy, nie trzeba nikomu przedstawiać. Warto jednak poświęcić chwilę, by poznać kilka epizodów z jego życia, świadczących o swostym tragizmie jednostki, ale i całej rzeszy niedocenianych artystów.

TURZAŃSKIE KORZENIE I ODKRYCIE PRZEZ MIECZYŚLAWA WERYHA-DAROWSKIEGO



Portret Antoniego Kurzawy pędzla Jędrzeja Grabowskiego

Antoni Kurzawa urodził się 10 maja 1842 roku w pobliskiej Turzy. Jak podają informacje, jego matką była Franciszka Kurzawa (w metryce kościelnej widnieje zapis Kurzawianka), wyrobnica, czyli kobieta wiejska nie posiadająca własnego gospodarstwa ani domu, mieszkająca w cudzej chacie, najmująca się do prac połowych. Według autora książki „Rzepiennicy” ojcem Antoniego był nieznanymi z imienia i nazwiska pastuch. Jednakże to samo źródło podaje iż – o ile wierzyć ówczesnym plotkom – mógł nim być również znany rzeźbiarz, z którym Franciszka miała spotkać się podczas swoich wędrówek „za chlebem” gdzieś w Krynicy lub Zakopanem. Czy to prawdopodobne? Sło-

wo plotka pojawiło się w tym miejscu nie bez kozery. Zapewne owe domysły pojawiły się w czasie, kiedy Kurzawa był już znanym rzeźbiarzem z pewną pozycją społeczną (czyli w latach 80. XIX wieku). Ludzie na wsi, do których docierały strzępy informacji o karierze swego rodaka, dorobili takową historię, by wytłumaczyć sobie zdolności artystyczne chłopca z bardzo biednej rodziny. Powiązawszy to z Zakopanym – „modnym” wtedy skupiskiem artystycznej bohemy, stworzyli w kontekście domniemanego ojcostwa Kurzawy swojego rodzaju legendę, przekazywaną tu sobie z ust do ust. Nie znaleziono jednak formalnych podstaw do tych przypuszczeń – późniejsze dokumenty zachowane w Szkole Sztuk Pięknych w Wiedniu mówią jednoznacznie, że ojcem Kurzawy był jednak pasterz. Tyle gwoli wyjaśnienia, wróćmy do dzieciństwa małego Antosia.

Antoni wraz z matką mieszkali w pomieszczeniu przy kaplicy cmentarnej w Turzy. Tutaj też chłopiec uczęszczał do szkoły powszechnej. By zarobić i nieco odciążyć matkę, również najmował się do pracy. Wszyscy wokół widzieli, że nie rozstaje się z kozikiem (mały nóż ze składanym, szpiczastym ostrzem na drewnianym trzonku), którym rzeźbił w każdym znalezionym kawałku drewna i kory, co czasem sprawiało, że zapominał o swoich obowiązkach i nie zawsze należycie wywiązywał się z powierzonego zadania. Jak słusznie notuje Czesław Dutka: *Poczucie piękna i artystyczną duszę młodego chłopca kształtowała otaczająca przyroda i środowisko* („Wielcy i nieznanzi” [w:] „RzWiDz”, nr 1, 1991 r.). Jak istotny był to wpływ, okazało się po latach.

Za pośrednictwem ówczesnego właściciela Turzy Bolesława Weryha-Darowskiego, wieści o talencie młodego Kurzawy, dotarły do jego brata Mieczysława – znanego już w środowisku galicyjskim działacza społecznego. Ten, zainteresowany nieoszlifowanym talentem Antoniego, przyjechał do Turzy, obejrzał rzeźby i postanowił skierować chłopca na naukę rzeźby do krakowskiej prywatnej pracowni nagrobków Parysa Filippiego. Pokrył także wszystkie koszty związane z nauką i samym wyjazdem. Kurzawa opuszczając rodzinną Turzę miał właśnie 20 lat.

ZAWODOWE SZLIFY I TRUDNE LATA NAUKI

Pierwszym mistrzem Antoniego był wspomniany Filippi, który po roku musiał jednak zaprzestać udzielania mu nauk z uwagi na wybuch powstania. Jego pracownia rzeźbiarska zorganizowana w refektarzu klasztoru OO. Franciszkanów była równocześnie miejscem spotkań tzw. przedburzowców, czyli artystów, pisarzy i młodzieży, przygotowujących się do powstania styczniowego. Po jego wybuchu w 1863 r. Filippi odsunął się od współpracy z powstańcami i wyjechał do Lwowa (przyp. red.). Na szczęście przez ten okres czasu, talent Kurzawy zdążył zainteresować znawców sztuki (w krakowskich i wileńskich gazetach ukazały się o nim pochlebne wzmianki). Protekcja Potockich i Łubińskich otworzyła mu bramy krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, gdzie studiował w latach 1863-1869 (z roczną przerwą, którą spędził w Akademii w Wiedniu, w mistrzowskiej pracowni Franza Bauera). Mimo intensywnej nauki, Kurzawa dorabiał u kamieniarzy. Znajdował też czas na oryginalną twórczość. Do 1871 roku przebywał we Lwowie, gdzie wspólnie z Julianem Markowskim wykonywał nagrobki na Cmentarzu Łyczakowskim, m.in. zachowane pomniki nagrobne Marii Pietraszewskiej, Stanisława i Pauliny Paparów oraz Stanisława Juliusza Zborowskiego. Trzy lata później zapisany ponownie do Szkoły Sztuk Pięknych został jeszcze tego samego roku (14 grudnia) z niej wydalony za obrazę profesora Kossowskiego – szanowanego pedagoga. Po tym incydencie schorowany profesor już nigdy nie wrócił do pracy, a popędliwego, choć chwalącego się bardzo dobrymi ocenami akademickimi Kurzawę zaczęły dręczyć wyrzuty sumienia. Chcąc się utrzymać, Kurzawa szukał dobrych zamówień. Znalazł je... w Tarnowie. Po roku pracy odsłonięto na tutejszym cmentarzu pomnik Rudolfa Piotrowskiego jego dłuta. Artystą znów zainteresowali się moiżni. W 1876 roku Kurzawa wyjechał do Paryża, gdzie przez rok zgłębiał tajniki sztuki w pracowni znanego francuskiego rzeźbiarza Henry'ego Chapu. Wrócił do Krakowa napełniony nowymi pomysłami, „z odmienioną duszą” i ... długami. By je spłacić, zatrudnił się w kilku zakładach otaczających Cmentarz Rakowicki. Znow zderzył się z brutalną rzeczywistością. Wykonywał pomniki według pomysłów klientów, jedynie gdzie nie gdzie zaznaczając swoją indywidualność. Wszystko, by móc przeżyć. Frustracja coraz bardziej odbijała się na jego psychice. Tracił odporność na niepowodzenia, stawał się rozdrażniony, osowiały. Szukał miejsca gdzie mógłby „odbić się” zawodowo. Krótko bawił w Lublinie, gdzie na jakiś czas zatrzymał się w zakładzie Adolfa Timmiego, jednakże nie nawiązał dłuższej współpracy. Wydawać by się mogło, że to Warszawa (gdzie Antoni trafia mając 32 lata) przyniesie mu spełnienie.

„PRZESZEDŁ W ŻYCIU OGIEŃ, WODĘ I TRĄBĘ MIEDZIANĄ” (JÓZEF CHEŁMOŃSKI)

Jednak to tu rozebrała się największa artystyczna trauma Kurzawy, opisywana przez wszystkie ówczesne gazety, poruszająca serca wielu znawców i krytyków nie tylko z kręgów sztuk plastycznych, ale też i pisarzy, publicystów oraz działaczy społecznych. Gdy w 1889 roku stołeczne Towarzystwo Sztuk Pięknych Zachęty ogłosiło doroczny konkurs na rzeźbę Mickiewicza, Kurzawa bez namysłu zgłosił do niego swoją pracę – dziś uznawaną za jego najdoskonalsze dzieło rzeźbę *Mickiewicz budzący geniusza poezji*. Nagrody miały być wysokie: pierwsza - 600 rubli srebrem, druga 300 rubli, trzecia 200 rubli. Do konkursu stanęło dwie grupy rzeźbiarzy: kilku dobrze sytuowanych oraz kilku którzy musieli oderwać się od zamówień dających możliwość utrzymania się przy życiu. Do drugiej grupy należał właśnie Kurzawa. Rzeźbił miesiącami z rzadka wychodząc z pracowni. „W lodowatej pracowni rozrabiał z pasją glinę i puszczając wodze twór-



Mickiewicz budzący geniusza poezji – rekonstrukcja rzeźby

czej wyobraźni robił wszystko, by uchwycić w rzeźbie ideał geniuszu ludzkiego” – czytamy w jednym z opracowań. Stanisław Witkiewicz, który jako jeden z nielicznych obejrzał rzeźbę tuż przed odlaniem jej w gipsie, uznał pomnik za naznaczony „elektryczną iskrą talentu”. Kurzawa był przepęlniony nadzieją i postawił wszystko na jedną kartę. Pewny zwycięstwa, załamał się po ogłoszeniu werdyktu jury przyznającego mu dopiero III nagrodę (I nie przyznano). „Kurier codzienny”: (...) w parę godzin po ogłoszeniu wyników jury, na wystawę przyszedł Kurzawa, obojętnie przyjął gratulacje kilku obecnych kolegów i znajomych. Podszedł do

swojej rzeźby, powiedział, że jego Mickiewicz źle jest do widzów obrócony i że musi coś poprawić. Zaszedł za postument i zanim ktokolwiek mógł się zorientować, krzyknął - cofnijcie się panowie - i silnym pchnięciem zrzucił figurę na podłogę... „

Fakt ten odbił się głośnym echem i z czasem stał się symbolem tragicznych losów niedocenionych artystów. Z psychicznego upadku Kurzawa już nigdy się nie podniósł. Nasiliły się u niego skłonności samobójcze, mania prześladowcza i depresja. Zmarł 15 marca o godz. 12.00 1898 roku w Zakładzie dla Nieuleczalnie Chorych im. Helców w Krakowie. Jego wieloletni przyjaciel Leon Wyczółkowski zajął się pogrzebem, opłacił miejsce na Cmentarzu Rakowickim. 13 czerwca 1903 roku na mogile Kurzawy poświęcono pomnik nagrobny – wykutą w kamieniu Rzeźbę Geniusz zrywający pęta.

Na dramacie życia Kurzawy, osnutych jest wiele wątków literatury Młodej Polski, m.in. nowela Henryka Sienkiewicza „Lux in tenebris lucet”. W cieniu dzieł Kurzawy tworzyli również Stanisław Wyspiański oraz Maria Konopnicka.

(ar)

„CHOŁPA SIĘ POLIŁA, MARYNA RODZIŁA”

Nie dalej jak 200 m od naszego domu, u sąsiada, obok studni, rosła ogromna, stara topola. Kiedy wiał wiatr topola szumiała jak Morze Czarne. Trzeba było rozmawiać przy niej podniesionym głosem, by się nawzajem usłyszeć. Gdy zapadała cisza odnosiliśmy wrażenie, że topola śpi, ale nie zawsze. Niekiedy w idealnej, wieczorowej ciszy płynął od topoli delikatny szept liści jak cicha, szeptana modlitwa. Ten szept często nas niepokoił.

Tego dnia był spokojny, ciepły, sierpniowy wieczór, tuż przed oczekiwany dożynkami i odpustem w Rzepienniku. Po ciężkiej pracy przy żniwach zabrałem się do gruntownego mycia. W latach sześćdziesiątych nie było jeszcze łazienek w domach ani wody w kranie. Zorganizowałem sprytny prysznic. Na gruszy powiesiłem polewaczkę ogrodową zaopatrzoną w sznurek. Polewaczka napełniona z rana dostarczała wieczorem deszczu ciepłej wody. Myłem się, a topola tajemniczo szeptała. W trakcie mycia wypełzła nagle z nikąd okrągła, burzowa chmura z błyskawicami. Kilka chwil później piorun uderzył w drewnianą chałupę naszego sąsiada, blisko, około 400 m od nas. Płomienie strzelały pod niebo i kotłowały się jak ognie piekielne. Okrzyk: „pali się” poderwał wszystkich wokół ratować ludzi i dobytek. Pożar rozprzestrzenił się tak szybko, że gospodarz zdążył jedynie wyprowadzić krowy z obory. Nic nie dało się wynieść z domu. Mieszkańcy stracili wszystko co mieli. W 20 minut później przyjechała straż pożarna już tylko po to, by dogasić pogorzeliisko.

W czasach gdy większość chat na wsi była drewniana i kryta słomą, pożary od uderzenia pioruna były częste. Groźne chmury burzowe zbierały się gromadnie nad Burzynom, nabierały sił w Gromniku i gnały w kierunku Jodłówki by opróżnić wodę na pasmo Brzanki i Ratówki. Olszyny, Olpiny, Szerzyny i Świącany dostawały wówczas rzetelne lanie, a Rzepienniki mniejszy deszcz pochodzący z ogona chmury. Na widok zbliżającej się chmury deszczowej nikt nie pozostawał obojętny. Zapalano świece gromniczne, wystawiano w oknach święte obrazy i modlono się o oddalenie nieszczęścia. To dodawało ludziom otuchy. Modlitwy pomagały, bo jednak większość piorunów kierowała się częściej na wysokie drzewa niż na zabudowania wiejskie.

Tworzenie się chmur burzowych nad pasmami gór jest naukowo udowodnione. Kiedy napływające powietrze napotyka na wzniesienie musi się podnieść do góry, aby się przemieścić. Wówczas jego temperatura obniża się o około 1 stopień C na każde 200 m wysokości

góry. W skutek ochłodzenia para wodna skrapla się i powstają chmury bogate w deszcz i wyładowania atmosferyczne. Każdego roku piorun obracał w popiół kilka chat lub zabudowań gospodarczych. Mniej zagrożone były zabudowania kryte dachówką, jednak był zwyczaj, aby na strychu gromadzić siano i słomę, które paliły się równie łatwo jak strzecha. Burze i pożary w nocy budziły szczególnie lęk i grozę. Mój ojciec miał zawsze przygotowane wiadra z wodą na taką okoliczność.

Najbardziej niebezpieczne były burze formujące się na miejscu. Często przynosiły grad i inne nieszczęścia. Pewnego lipcowego dnia pasłem z bratem krowy po południu, daleko od domu. Chmura burzowa powstała nad Kołkówką i szybko zmierzała w naszym kierunku znacząc drogę piorunami. Nie mieliśmy żadnej szansy, aby się gdziekolwiek schować. Krowy przerażone nie mniej niż my kręciły się w kółko. Rzuciliśmy na ziemię metalowe łańcuchy sądząc, że to nas uratuje od porażenia prądem. Ale nic się nie stało. Najbliższy piorun uderzył w chałupę sąsiada około 300 m od nas. Piorun wpadł oknem do kuchni, roztrzaskał zegar wiszący na ścianie i dał nura do pieca wyracając kilka cegieł. Zdrętwiała ze strachu rodzina długo nie mogła dojść do siebie. Nikt nie ucierpiał, a później było z tego wydarzenia dużo śmiechu. Niestety moja daleka ciotka mieszkająca pod rozległą lipą w pobliżu Kołkówki nie miała powodów do śmiechu. Kiedy wieczorem, podczas burzy, myła nogi w miednicy, przeraźliwy trzask i szarpnięcie w stopę zmusiło ją do opuszczenia domu. Dom kryty dachówką już się palił. Byłby ocalał gdyby nie słoma zgromadzona na poddaszu. W czasie pożaru udało się wynieść z mieszkania wiele przedmiotów. Niestety niektóre zginęły. Jedni ratowali dobytek, a drudzy korzystali z zamieszania by zagarnąć co nieco dla siebie. Ciotka przez tydzień utykała na porażoną prądem stopę. Powiedziała nam, że przewidywała wcześniej nieszczęście, gdyż czarna wrona siadywała od wiosny na lipie i krakaniem obwieszczała pożar.

Pod koniec lat sześćdziesiątych zaczęto zakładać prymitywne odgromniki na budynkach w postaci grubego drutu z uziemieniem rozpiętego nad kalenicą dachu. Tą inwestycję finansował prawdopodobnie Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Nie wiemy dokładnie jak skuteczne były te odgromniki, jednak liczba pożarów od pioruna zmniejszyła się. Nawet gdyby taki odgromnik nie działał w czasie burzy, to jego posiadacz czuł się bezpieczniej.

Augustyn Mika



TRADYCJA RZECZ ŚWIĘTA

„Przystępując do grona polskich myśliwych ślubuję uroczysto przestrzegać sumiennie praw łowieckich postępować zgodnie z zasadami etyki łowieckiej, zachowywać tradycje polskiego łowiectwa, chronić przyrodę ojczystą, dbać o dobre imię łowiectwa i godność polskiego myśliwego”. Na słowa ślubowania mistrz ceremonii odpowiada: „Na chwałę polskiego łowiectwa, bądź prawym myśliwym, niech ci Bór darzy”

To rota ślubowania od którego adepci mogą poczuć się już pełnoprawnymi myśliwymi.

Podczas tegorocznego Hubertusa Koło Łowieckie „Szarak” z Gorlic, które działa m.in. na terenie naszej gminy, powiększyło swoje szeregi o 4 nowych myśliwych. Piękną relację z przebiegu Hubertowego świętowania zamieścił portal pogórze24. Polecamy. Ale nie tylko Hubertus stanowi o tradycji myślistwa. Zabobony, przesady i łowieckie wróżby to obszerna część myśliwskiej obyczajowości. Myśliwy nie poluje w Boże Narodzenie i Niedzielę Wielkanocną. W dniu polowania z łóżka wstaje prawą nogą. Założenie myśliwskiej odzieży na lewą stronę to fatalna wróżba na resztę dnia. Jeśli ktokolwiek, nawet w dobrej wierze, powinszuje „Udanych łowów”, czy „Dobrego polowania” - od razu można wracać do łóżka. To chyba najgorsza wróżba. Myśliwemu życzy się by mu Bór darzył. Próg domu przekracza prawą nogą (w niektórych regionach wyłącznie lewą!). Idąc na polowanie nie odwraca głowy i nie spogląda w stronę domu, choćby żona wołała, a jeśli czegoś zapomni - nieważne, czy będzie to drugie śniadanie, czy strzelba - nie wolno mu wracać, już lepiej się opłaci pożyczyć broń od kogoś z nie polujących tego dnia kolegów.

Dobrze jest, w dniu rozpoczęcia sezonu, puścić bez strzału pierwszego zwierza danego gatunku. Pomyślną wróżbę wzmacnia dodatkowo uchylenie kapelusza na widok np. pierwszego w sezonie szaraka.

Jeśli myśliwy strzeli grubego zwierza - do patroszenia nie zawija rękawów koszuli. To odróżnia myśliwego od rzeźnika i zapowiada kolejny sukces. Z czasem troska o nie wybrudzenie farbą odzieży sprawi, że patroszą perfekcyjnie.

Kobiety mają duży wpływ na pomyślność łowów. Czasem zba wienny, a czasem odwrotnie... Żle wróży napotkanie w drodze na łowisko starej kobiety, a jeszcze gorzej zakonnicy. Bardzo dobrze wróży napotkanie młodej dziewczyny.

Nie wolno, pod żadnym pozorem, pozwalać kobiecie dotknąć myśliwskiej broni. Kobięca garderoba w pobliżu strzelby, czy sztu cera może ją zauroczyć, a odczynienie strzelby to proces trudny, długotrwały i dziś już trudno znaleźć osobę która to potrafi.



Najciekawszym zdaje się być bardzo powszechny zwyczaj chwywania damskiego kolana przed wyruszeniem na łowy. Ze zwyczajem tym wiąże się zasada „Im grubszy zwierz, tym wyżej bierz”. I tak: na przepiórki i kuropatwy wystarczył mały palec. Zając wymagał już całej stopy. Gdy myśliwy szedł na lisa - chwycił za kolano. Jeleń, a tym bardziej łoś, domagał się dotknięcia uda. O przygotowaniach do polowania na żubry, tury i niedźwiedzie stare podręczniki łowiectwa wstydliwie milczą ...

Prawda, że przesady myśliwskie mają swoje piękno i nieprzemijający urok? Darz Bór! (opracowano na podstawie książki Marka Piotra Krzemienia *Tradycje i zwyczaje łowieckie*).

(r)

ŚNIADANIE DAJE MOC!



6 listopada bieżącego roku w Szkole Podstawowej w Rzepienniku Biskupim był Dniem „Śniadanie Daje Moc”. Placówka wzięła udział w ogólnopolskim projekcie w ramach obchodów Europejskiego Dnia Zdrowego Jedzenia i Gotowania.

W ramach tego projektu uczniowie klas I-VI wraz z wychowawcami przygotowali dla siebie śniadanie zgodnie z 12 zasadami zdrowego odżywiania.

Przed przystąpieniem do przygotowywania i spożywania posiłków wszyscy dokładnie umyli ręce. Następnie przygotowali

pyszne i zdrowe sałatki owocowe, warzywne i smaczkowe kanapki. Nie zabrakło zdrowego nabiału, owsianych płatków śniadaniowych, domowych przetworów oraz wypieków. Z kolei uczniowie klas młodszych przynieśli przygotowane w domu z rodzicami sałatki owocowe i warzywne. Drugoklasiści wraz z wychowawczynią samodzielnie wykonali wykwintne kanapki oraz zdrową surówkę z marchewki. W klasie czwartej i piątej przygotowano posiłki zgodnie z piramidą zdrowego żywienia, w śniadaniu znalazły się wszystkie grupy produktów. W szóstej klasie dominowały zdrowe i pyszne desery - przygotowane z wielkim zapałem przez uczniów.

Wszyscy przekonali się, że stosowanie zasad zdrowego żywienia nie jest trudne, a zdrowe produkty są smaczne. Dzieci miały wielką frajdę z przygotowywania posiłków oraz z dzielenia się z innymi, a także spróbowania nowych smaków. Dowiedziały się, co lubią na śniadanie inne dzieci i dlaczego właściwie pierwszy posiłek dnia-śniadanie jest takie ważne!!!

Magdalena Wantuch



WODNIK (21.01-19.02) Kosmos jest teraz dla Ciebie zycziwy. Wszelkie ryzykowne posunięcia nie zagrażają kłopotami. Pomyśl jednak dwa razy, zanim coś zrobisz. Stany napięcia mogą Ci utrudniać działania.

RYBY (20.02-20.03) W relacjach z partnerem nie rozgrzebuj starych ran i nie czepiaj się drobiazgów – on już nie pamięta dlaczego 2 lata temu w walentynki spóźnił się na kolację aż o 12 minut.

BARAN (21.03-20.04) W tym miesiącu omijać Cię będą nieporozumienia i kłopoty. Zaplanowane zadania będą jednak wymagać dużego wysiłku i cierpliwości. Nie zabraknie Ci potrzebnej energii do działania.

BYK (21.04-20.05) Gwiazdy sprzyjają wydajnej pracy i towarzyskim spotkaniom. Uda Ci się rozwiązać pewną trudną sprawę. Należy tylko unikać niepotrzebnego ryzyka. Dzięki ostrożności osiągniesz więcej.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06) Zapowiada się nerwowo, ale w sumie pomyślny miesiąc. W pracy będziesz chętnie wszystkim pomagać. Warto jednak zachować ostrożność w relacjach z innymi, ponieważ mogą wystąpić kłótnie.

RAK (21.06-22.07) Nadchodzący miesiąc przyniesie z sobą więcej miłych momentów. Dzięki nim Twoje życie osobiste ulegnie zmianie. Nie pozwól się tylko ponieść emocjom, by nie zatracić zdrowego rozsądku.

LEW (23.07-23.08) Pozytywne wpływy astralne ułatwią Ci dziś realizację zaplanowanych zadań. Wszystkie sprawy będą układać się po twojej myśli aż do momentu, kiedy pojawią się... problemy zdrowotne. Nie zaniedbuj niepokojących objawów.

PANNA (24.08-23.09) W powietrzu czuć pozytywne wibracje, które sprzyjają ważnym sprawom i rozwiązywaniu problemów rodzinnych. Spokojna rozmowa z bliskimi Twemu sercu odniesie pozytywny skutek.

WAGA (24.09-23.10) Gwiazdy w tym miesiącu sprzyjają ambitnym zadaniom i dobrej współpracy. Porozumienie z kolegami nie będzie trudne. Razem możecie sprostać każdemu wyzwaniu. Nie wolno tylko ulegać emocjom.

STRZELEC (23.11-21.12) Nic nie dzieje się bez powodu, więc chwilowe potknięcia i upadki potraktuj jako dobrą lekcję na przyszłość. Spuść nieco z tonu i zmniejsz wymagania, a wszystkim – łącznie z tobą – wyjdzie to na dobre.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01) Pojawiają się drobne problemy zawodowe i osobiste. Sprawy, nad którymi pracujesz, zaczną się komplikować. Kontakty z innymi będą mocno utrudnione, jednak pod koniec miesiąca nadejdzie długo oczekiwany odpoczynek.

Wigilijny barszcz czerwony z uszkami na domowym kwasie



Z PORADNIKA
MŁODEJ
GOSPODYNI

Domowy kwas buraczany

- składniki: Na kamionkę (5 l.) 1,5 kg czerwonych buraków, 4 litry przegotowanej ciepłej wody 4 płaskie łyżki soli (1 łyżka na 1 litr wody, dla tych co nie lubią zbyt słonego wystarczy 0,5 łyżki na 1 litr), 1 główka czosnku, 1 kromka chleba razowego na zakwasie (prawdziwym zakwasie) inaczej może nie wyjść. Przyprawy: kilka listków laurowych, kilka ziaren pieprzu oraz kilka ziaren ziela angielskiego
- wykonanie: *Buraki oczyszczone obieramy i kroimy w cienkie plastry. Czosnek miażdżymy. Pokrojone buraki wkładamy do kamionki, dodajemy przyprawy oraz czosnek. Zalewamy całość przegotowaną letnią, posoloną wodą. Na wierzch dajemy kromkę razowca. Przykrywamy naczynie najlepiej gazą lub ściereczką. Odstawiamy w najcieplejsze miejsce w domu. Zakwas mieszamy codziennie drewnianą łyżką. Po 5 dniach zakwas jest gotowy do przecedzenia oraz rozlania w czyste wyparzone butelki. Przed przecedzeniem wylawiamy pływający chleb. Kwas powinien być klarowny i rubinowoczerwony. W szczelnie zakorkowanych butelkach i w chłodnym miejscu (lodówka) możemy przechowywać go ponad miesiąc.*

Uszka

- Ciasto: 300 g mąki pszennej, 150 ml wrzącej wody, 1/2 łyżeczki soli, 1 łyżka stopionego masła, 1 żółtko
- Farsz: 150 g suszonych grzybów, 1 duża cebula, sól, świeżo zmielony czarny pieprz, 2 łyżki oleju, 1 białko, 1/2 łyżeczki cukru, 2 łyżki bułki tartej
- Przygotowanie uszek: *Grzyby namoczyć w ciepłej wodzie przez noc. Wodę odlać, a grzyby zalać czystą wodą. Gotować do miękkości. Odciec i odcisnąć z wody. Posiekać bardzo drobno. Na patelni rozgrzać łyżkę oleju. Dodać pokrojoną w bardzo drobną kostkę cebulę, doprawić solą i cukrem. Chwilę podsmażyć do lekkiego zrumienienia. Cebulę połączyć z grzybami. Farsz doprawić na pikantnie solą i pieprzem. Wymieszać z białkiem, łyżką oleju i tartą bułką. Odstawić do przegryzienia. Składniki ciasta zagnieść, rozwałkować bardzo cienko i za pomocą kieliszka wykrawać koła. Nakładać farsz i lepić jak pierogi. Końce zlepić i formować uszka. Gotować w dużej ilości osolonej wody z dodatkiem łyżki oleju.*

Barszcz czerwony,

- składniki: 2 litry wody, 400 ml domowego zakwasu buraczanego, 2 średnie marchewki, 1 pietruszka, 1/2 selera, 1 duża cebula, 1/2 średniego pora, 2 ząbki czosnku, 4 suszone sliwki, liście laurowe, 4 ziela angielskie, 5 ziaren czarnego pieprzu, 1 łyżka majeranku, sól i sok z połowy cytryny (do smaku)
- wykonanie: *Wodę zagotować z dodatkiem suszonych sliwek, liścia, ziela, pieprzu i czosnku. Dodać obrane i pokrojone jarzyny. Cebulę zrumienić nad gazem. Kiedy jarzyny będą miękkie dolać zakwas i zmniejszyć gaz. Pogotować chwilę nie doprowadzając do wrzenia, aby barszcz nie stracił ładnego koloru. Jeśli barszcz jest mało kwaśny - dodać soku z cytryny. Doprawić solą, pieprzem i majerankiem. Podawać z uszkami.*



Andrzejski chór parafialny z Rzepiennika Biskupiego



Andrzejski grupy 60 +



Zabawa andrzejkowa w Olszynch zorganizowana przez Stowarzyszenie My Kobiety

NASZE BETLEJEM

*Jest wyjątkowa, mroźna noc,
Śnieg prószy, gwiazd na niebie moc,
W cichej stajence betlejemskiej,
Dzieli się dzieje pozaziemskie.*

*Ref.: Bóg zesłał Ciebie Jezu nam,
Byś zbawił zagubiony świat.
Dziewica Maria Cię zrodziła,
W was jest nadzieja, miłość, siła.
Malutki Jezu, Ty przychodzisz,
Chcesz życie ludzkie przeobrazić,
Odrodzić nas, otworzyć oczy,
I w lepszych ludzi przeistoczyć.*

*Ref.: Bóg zesłał Ciebie...
Może ostatnia to godzina,
Płacze Jezusek i Maryja,
Łzy szczęścia się mieszają z trwogą,
Bo świat podąża złudną drogą.*

*Ref.: Bóg zesłał Ciebie...
W starych katedrach i kościołach
Święta Rodzina była czczona,
Dziś turystyczne to atrakcje,
A człowiek goni za bogactwem.*

*Ref.: Bóg zesłał Ciebie...
Jezu maleńki, zmień ten świat,
Daj serce czyste wszystkim nam,
Wlej wiarę, miłość, mądrość, siłę,
I o modlitwę proś Maryję.*

Ref.: Bóg zesłał Ciebie...

Jurek Gronkiewicz

SYLWESTER 2015/16

BAL
W RZEPIENNIKU SUCHYM

GRA ZESPÓŁ
VIVO BAND

CENA BILETU 200 ZŁ ZA PARĘ
REZERWACJA POD NR.TEL.14 6531571

Menu:
obiad i dwa dania gorące
zimna płyta
napoje chłodzące
kawa herbata
ciasto
owoce
szampan

ROZPOCZĘCIE O GODZ. 19.00

GOK

*Wspaniałych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
samych szczęśliwych dni w nadchodzącym roku
oraz szampańskiej zabawy sylwestrowej
życzy
redakcja*



Fotografia archiwalna z babcinego albumu

- widok na kościół parafialny w Rzepienniku Biskupim

2016

STYCZEŃ	
1 Pt	NOWY ROK, Mieczysława
2 So	Bazylego, Grzegorza
3 N	Danuty, Genowefy
4 Pn	Anieli, Eugeniusza
5 Wt	Edwarda, Szymona
6 Śr	TRZECH KRÓLI
7 Cz	Rajmunda, Lucjana
8 Pt	Seweryna, Mściława
9 So	Marcjanny, Juliana
10 N	Jana, Wilhelma
11 Pn	Honoraty, Zenona
12 Wt	Arkadiusza, Bernarda
13 Śr	Weroniki, Bogumily
14 Cz	Feliksa, Hilarego
15 Pt	Arnolda, Pawła
16 So	Marcelego, Włodzimierza
17 N	Antoniego, Mariana
18 Pn	Malgorzaty, Piotra
19 Wt	Henryka, Mariusza
20 Śr	Fabiana, Sebastiana
21 Cz	DZIEŃ BABCI
22 Pt	DZIEŃ DZIADKA
23 So	Idefonsa, Rajmunda
24 N	Felicjana, Rafała
25 Pn	Mikołaja, Pawła
26 Wt	Pauli, Tytusa
27 Śr	Anieli, Przybysława
28 Cz	Radomira, Tomasza
29 Pt	Franciszka, Zdzisława
30 So	Martyny, Macieja
31 N	Marceliny, Jana

LUTY	
1 Pn	Brygidy, Ignacego
2 Wt	MĄTKI B. GROMNICZNEJ
3 Śr	Oskara, Błażeja
4 Cz	TŁUSTY CZWARTEK
5 Pt	Adelajdy, Agaty
6 So	Pawła, Doroty
7 N	Ryszarda, Teodora
8 Pn	Hieronima, Piotra
9 Wt	ŚLEDZIK
10 Śr	POPIELEC
11 Cz	Marii, Lucjusza
12 Pt	Benedykta, Ludwika
13 So	Jordana, Jordany
14 N	WALENTYŃKI
15 Pn	Faustyna, Jowity
16 Wt	Danieli, Danuty
17 Śr	Lukasza, Zbigniewa
18 Cz	Sylwana, Konstancji
19 Pt	Arnolda, Jerzego
20 So	Leona, Ludomila
21 N	Leny, Feliksa
22 Pn	Malgorzaty, Marty
23 Wt	Izabeli, Polikarpa
24 Śr	Aleksandra, Macieja
25 Cz	Cezarego, Wiktora
26 Pt	Aleksandra, Mirosława
27 So	Auksenji, Gabriela
28 N	Makarego, Romana
29 P	Antonii, Augusta

MARZEC	
1 Wt	Antonii, Albina
2 Śr	Radosława, Heleny
3 Cz	Kunegundy, Tycjana
4 Pt	Lucjusza, Kazimierza
5 So	Adriana, Oliwii
6 N	Róży, Wiktora
7 Pn	Pawła, Tomasza
8 Wt	DZIEŃ KOBIET
9 Śr	Dominika, Katarzyny
10 Cz	DZIEŃ MĘŻCZYŃ
11 Pt	Konstantego, Ludosława
12 So	Bernarda, Grzegorza
13 N	Bożeny, Krystyny
14 Pn	Matyldy, Leona
15 Wt	Ludwika, Klemensa
16 Śr	Izabeli, Oktawii
17 Cz	Patryka, Zbigniewa
18 Pt	Cyryla, Edwarda
19 So	Józefa, Bogdana
20 N	N.PALMOWA, Wiosna
21 Pn	Benedykta, Lubomira
22 Wt	Katarzyny, Bogusława
23 Śr	Pelagii, Feliksa
24 Cz	WIELKI CZWARTEK
25 Pt	WIELKI PIĄTEK
26 So	WIELKA SOBOTA
27 N	WIELKANOC
28 Pn	Pn WIELKANOCNY
29 Wt	Stefana, Eustachego
30 Śr	Amadeusza, Mamertyna
31 Cz	Balbiny, Kornelii

KWIECIEŃ	
1 Pt	PRIMA APRILIS
2 So	Franciszka, Wiktora
3 N	Św. Bożego Miłosierdzia
4 Pn	Izydora, Benedykta
5 Wt	Ireny, Jeremiasza
6 Śr	Celestyna, Wilhelma
7 Cz	Hermana, Donaty
8 Pt	Cezaryny, Dionizego
9 So	Hugo, Marii
10 N	Makarego, Michała
11 Pn	Filipa, Leona
12 Wt	Juliusza, Damiana
13 Śr	Hermenegildy, Marcina
14 Cz	Juliany, Waleriana
15 Pt	Anastazji, Bazylego
16 So	Juli, Bernadetty
17 N	Roberta, Klary
18 Pn	Ryszarda, Bogumily
19 Wt	Leona, Jerzego
20 Śr	Agnieszki, Czesława
21 Cz	Konrada, Anzelma
22 Pt	Dzień Ziemi
23 So	Jerzego, Wojciecha
24 N	Erwina, Horacego
25 Pn	Jarostawa, Marka
26 Wt	Marzeny, Klaudiusza
27 Śr	Zyleri, Teofila
28 Cz	Walerii, Pawła
29 Pt	Piotra, Roberta
30 So	Katarzyny, Mariana

MAJ	
1 N	ŚWIĘTO PRACY
2 Pn	Dzień Flagi RP
3 Wt	Konstytucji 3-go Maja
4 Śr	sw. Floriana
5 Cz	Ireny, Waldemara
6 Pt	Judyty, Juranda
7 So	Benedykta, Ludmily
8 N	Wniebowstąpienie
9 Pn	Bożydara, Grzegorza
10 Wt	Antoniego, Izydora
11 Śr	Ignacego, Filipa
12 Cz	Pankracego, Dominika
13 Pt	Roberta, Ofelii
14 So	Bonifacego, Macieja
15 N	Zielone Świątki
16 Pn	Andrzeja, Jędrzeja
17 Wt	Weroniki, Sławomira
18 Śr	Aleksandry, Eryka
19 Cz	Iwo, Iwony
20 Pt	Krystyny, Bernarda
21 So	Wiktor, Tymoteusza
22 N	Heleny, Julii
23 Pn	Emilii, Iwony
24 Wt	Joanny, Zuzanny
25 Śr	Grzegorza, Urbana
26 Cz	BOŻE CIAŁO, D.MATKI
27 Pt	Jana, Juliusza
28 So	Augustyna, Jaromira
29 N	Magdaleny, Teodozji
30 Pn	Ferdynanda, Joanny
31 Wt	Anieli, Kamili

CZERWIEC	
1 Śr	DZIEŃ DZIECKA
2 Cz	Marianny, Erazma
3 Pt	Leszka, Tamary
4 So	Franciszka, Karola
5 N	Bonifacego, Walerii
6 Pn	Pauliny, Norberta
7 Wt	Wiesława, Roberta
8 Śr	Seweryna, Medarda
9 Cz	Pelagii, Felicjana
10 Pt	Malgorzaty, Bogumila
11 So	Radosława, Feliksa
12 N	Janiny, Onufrego
13 Pn	Antoniego, Lucjana
14 Wt	Bazylego, Waleriana
15 Śr	Jolanty, Wita
16 Cz	Aliny, Brunona
17 Wt	Patryka, Alberta
18 Śr	Elżbiety, Marka
19 N	Romualda, Gerwazego
20 Pn	Bożeny, Bogny
21 Wt	LATO
22 Śr	Pauliny, Flawiusza
23 Cz	DZIEŃ OJCA
24 Pt	Danuty, Jana
25 So	Lucji, Wilhelma
26 N	Jana, Pawła
27 Pn	Maryli, Władysława
28 Wt	Ireneusza, Leona
29 Śr	Piotra, Pawła
30 Cz	Emilii, Lucyny

LIPIEC	
1 Pt	Haliny, Mariana
2 So	Jagody, Urbana
3 N	Anatola, Jacka
4 Pn	Malwiny, Teodora
5 Wt	Karoliny, Antoniego
6 Śr	Dominiki, Łucji
7 Cz	Estery, Metodego
8 Pt	Elżbiety, Wirginii
9 So	Sylwii, Weroniki
10 N	Amelii, Filipa
11 Pn	Kaliny, Oliwi
12 Wt	Brunona, Jana
13 Śr	Malgorzaty, Ernesta
14 Cz	Bonawentury, Marcelina
15 Pt	Henryka, Włodzimierza
16 So	Marii, Benedykta
17 N	Anety, Bogdana
18 Pn	Erwina, Kamila
19 Wt	Marcina, Wincentego
20 Śr	Czesława, Hieronimy
21 Cz	Danieli, Wawrzyńca
22 Pt	Marii, Magdaleny
23 So	Bogny, Apolinarego
24 N	Kingi, Krystyny
25 Pn	Walentyńny, Krzysztofa
26 Wt	Anny, Mirosława
27 Śr	Julii, Natalii
28 Cz	Aidy, Innocentego
29 Pt	Marty, Olafa
30 So	Julity, Leopolda
31 N	Ignacego, Ludomira

SIERPIEŃ	
1 Pn	Powst. Warszawskie
2 Wt	Kariny, Gustawa
3 Śr	Nikodema, Lidii
4 Cz	Dominika, Prołazego
5 Pt	Stanisławy, Marii
6 So	Stawy, Jakuba
7 N	Doroty, Kajetana
8 Pn	Cyprjana, Emiliana
9 Wt	Ryszarda, Romana
10 Śr	Wawrzyńca, Borysa
11 Cz	Ligii, Zuzanny
12 Pt	Klary, Lecha
13 So	Diany, Hipolita
14 N	Alfreda, Euzebiusza
15 Pn	Wniebowzięcie NMP, Marii
16 Wt	Joachima, Rocha
17 Śr	Elizy, Jacka
18 Cz	Ilozy, Heleny
19 Pt	Bolesława, Juliana
20 So	Bernarda, Sobiesława
21 N	Joanny, Kazimierzy
22 Pn	Cezarego, Zygryda
23 Wt	Filipa, Apolinarego
24 Śr	Maliny, Bartłomieja
25 Cz	Luizy, Ludwika
26 Pt	Marii, Zefiryny
27 So	Józefa, Moniki
28 N	Augustyna, Patrycji
29 Pn	Sabiny, Jana
30 Wt	Róży, Szczepnego
31 Śr	Dzień Solidarności

WRZESIEŃ	
1 Cz	Bronisławy, Idziego
2 Pt	Juliana, Stefana
3 So	Izabeli, Grzegorza
4 N	Liliany, Rozalii
5 Pn	Doroty, Wawrzyńca
6 Wt	Beaty, Eugeniusza
7 Śr	Reginy, Melchiora
8 Cz	Marii, Adrianny
9 Pt	Piotra, Sergiusza
10 So	Lukasza, Mikolaja
11 N	Dagny, Jacka
12 Pn	Amadeusza, Gwidona
13 Wt	Eugenii, Aureliusza
14 Śr	Bernarda, Cypriana
15 Cz	Albina, Nikodema
16 Pt	Edyty, Kornela
17 So	Franciszka, Justyny
18 N	Ireny, Józefa
19 Pn	Konstancji, Januarego
20 Wt	Faustyny, Filipiny
21 Śr	Jonasza, Mateusza
22 Cz	JESIEŃ
23 Pt	Tekli, Bogusława
24 So	Gerarda, Teodora
25 N	Aurelii, Władysława
26 Pn	Justyny, Cypriana
27 Wt	Damiana, Amadeusza
28 Śr	Marka, Wacława
29 Cz	Michaliny, Michała
30 Pt	DZIEŃ CHŁOPAKA

PAŹDZIERNIK	
1 So	Danuty, Remigiusza
2 N	Dionizego, Teofila
3 Pn	Teresy, Gerarda
4 Wt	Rozalii, Franciszka
5 Śr	Agura, Placyda
6 Cz	Iłora, Brunona
7 Pt	Marii, Marka
8 So	Brygidy, Pelagii
9 N	Arnolda, Bogdana
10 Pn	Pauliny, Franciszka
11 Wt	Aldony, Emilia
12 Śr	Serafina, Eustachego
13 Cz	Edwarda, Geralda
14 Pt	DZIEŃ NAUCZYCIELA
15 So	Jadwigi, Teresy
16 N	Florentyny, Gawła
17 Pn	Malgorzaty, Wiktora
18 Wt	Juliana, Lukasza
19 Śr	Piotra, Ziemowita
20 Cz	Ireny, Kleopatry
21 Pt	Ursczuli, Hilarego
22 So	Korduli, Przybysława
23 N	Marięny, Seweryna
24 Pn	Marcina, Rafała
25 Wt	Kryspina, Dani
26 Śr	Dimitry, Lucjana
27 Cz	Iwony, Sabiny
28 Pt	Szymona, Tadeusza
29 So	Dalii, Wiolety
30 N	Zenobii, Edmunda
31 Pn	HALOWEEN

LISTOPAD	
1 Wt	Wszystkich Świętych
2 Śr	Dzień Zaduszny
3 Cz	Sylwii, Huberta
4 Pt	Karola, Olgierda
5 So	Elżbiety, Sławomira
6 N	Feliksa, Leonarda
7 Pn	Antoniego, Ernesta
8 Wt	Klaudiusza, Sewera
9 Śr	Teodora, Ursyna
10 Cz	Leony, Ludomira
11 Pt	Św. Niepodległości
12 So	Renaty, Witolda
13 N	Mikolaja, Stanisława
14 Pn	Emilia, Wawrzyńca
15 Wt	Alberty, Leopolda
16 Śr	Gertrudy, Edmunda
17 Cz	Salomei, Grzegorza
18 Pt	Romana, Klaudivy
19 So	Elżbiety, Seweryny
20 N	Anatola, Sędzimir
21 Pn	Janusza, Konrada
22 Wt	Cecylii, Marka
23 Śr	Adeli, Klemensa
24 Cz	Emmy, Flory
25 Pt	Katarzyny, Erazma
26 So	Delfiny, Lechosława
27 N	Waleriana, Wirgiliusza
28 Pn	Lesława, Zdzisława
29 Wt	Błażeja, Saturnina
30 Śr	ANDRZEJKI

GRUDZIEŃ	
1 Cz	Natalii, Eligiusza
2 Pt	Balbiny, Pauliny
3 So	Franciszka, Ksawerego
4 N	BARBÓRKA
5 Pn	Sabiny, Kryspina
6 Wt	MIKOŁAJKI
7 Śr	Ambrożego, Marcina
8 Cz	Marii, Wirgiliusza
9 Pt	Leokadii, Wiesława
10 So	Julii, Daniela
11 N	Damazego, Waldemara
12 Pn	Dagmary, Aleksandra
13 Wt	Lucji, Otylii
14 Śr	Alfreda, Izzydora
15 Cz	Celiny, Edyty
16 Pt	Albiny, Zdzisławy
17 So	Olimpii, Łazarza
18 N	Bogusława, Gracjana
19 Pn	Gabrieli, Dariusza
20 Wt	Bogumily, Dominika
21 Śr	ZIMA
22 Cz	Zenona, Honoraty
23 Pt	Sławomiry, Wiktorii
24 So	WIGILIA
25 N	BOŻE NARODZENIE I
26 Pn	św. Szczepana
27 Wt	Jana, Żanety
28 Śr	Teofil, Cezarego
29 Cz	Dawida, Tomasza
30 Pt	Irminy, Eugeniusza
31 So	SYLWESTER